

Uprawa roślin doniczkowych - podstawowe rady

Każdy gatunek rośliny potrzebuje indywidualnego podejścia, są jednak pewne ogólne zasady, których należy przestrzegać w stosunku do większości roślin doniczkowych. Najwięcej problemów sprawia zazwyczaj podlewanie, nie wiemy kiedy je podlewać i ile wody potrzebują. Niemożliwe jest podanie dokładnych proporcji, ale istnieją pewne zasady które pozwolą hodowcom uniknąć podstawowych błędów.



Największym grzechem jest tzw. podlewanie na zapas, zazwyczaj powoduje to gnicie korzeni rośliny a w efekcie całkowite zmarnienie. Należy pamiętać że przed podlaniem zawsze sprawdzamy ziemię palcami. Nie wystarczy jednak sprawdzać jej tuż przy powierzchni, lepiej wsunąć palec głębiej i jeśli jest sucha, wtedy podlać. Pamiętajmy jednak że ziemia dla paproci i roślin takich jak skrzydłokwiat powinna być stale wilgotna (co nie znaczy mokra). Początkującym hodowcom nawet zwykłe podlewanie może przysporzyć wielu problemów szczególnie jeśli stawiają sobie wysoko poprzeczkę i zaczynają od wymagających gatunków. Radzę na początku zająć się uprawą zielistki lub paproci. Ważną zasadą jest podlewanie roślin mniej zimą, a zdecydowanie więcej latem w okresie wzrostu, dodatkowo od marca zaczynamy [nawożenie](#). Niektórzy hodowcy sądzą, że dodanie większej dawki niż jest podana na opakowaniu spowoduje szybszy rozwój rośliny. Nic bardziej mylnego. Przenawożenie też bywa groźne w skutkach.

Niektóre rośliny np. fiołek afrykański należy podlewać "od dołu", czyli wlewając wodę do podstawki, po odczekaniu ok. 15 minut wodę która została wylewamy.

Pamiętajmy także, że podlewanie często i po trochu jest szkodliwe, aby roślina mogła oddychać należy dać ziemi nieco czasu na przeschnięcie (nie zasuszenie). Dla ułatwienia podam, że zazwyczaj podlewa się rośliny dwa razy w tygodniu latem i raz zimą. Oczywiście są też pewne wyjątki. Z czasem jeśli hodowca dokładnie przygląda się swoim roślinom sam zacznie zauważać czego im brakuje, sam będzie wiedział czy zwiększyć podlewanie, czy przestawić roślinę w inne miejsce.



A propos miejsca... panuje tu zasada, że gatunki o kolorowych liściach stawiamy w miejscach bezpośrednio nasłonecznionych np. na parapecie okna. Im gatunek zieleńszy tym lepiej znosi niedostatki światła. Nie znaczy to jednak, że można postawić kwiat w zacienionym korytarzu i wymagać żeby ładnie się rozwijał. Każda roślinka potrzebuje światła żeby przeprowadzać proces fotosyntezy.

Przesadzanie roślin doniczkowych



Najczęściej rośliny doniczkowe przesadzamy w marcu. W tym miesiącu większość roślin kończy okres zimowego spoczynku i rozpoczyna okres wzrostu. To moment, w którym rośliny najlepiej zniosą stres związany z przesadzeniem.



Ale nie wszystkie rośliny przesadzamy w tym samym terminie. Innego traktowania wymagają m.in. kaktusy. Najlepiej przesadzać je na przełomie stycznia i lutego, ponieważ w marcu część z nich już kwitnie.



Przed przesadzeniem warto zastanowić się nad wyborem nowej donicy. Choć to rośliny stanowią główną ozdobę, warto aby donica ładnie się z nimi komponowała.



Zanim doniczkę wypełnimy ziemią, na jej dnie warto umieścić warstwę drenażową. Doskonale w tej roli sprawdzi się keramzyt.



Większość roślin można sadzić do ziemi uniwersalnej. Powinna być ona przepuszczalna i lekko kwaśna. Ale i tu są wyjątki, warto więc się upewnić jakie wymagania glebowe mają poszczególne rośliny.



Przed przesadzaniem ziemię warto wymieszać z HydroZelem. Preparat dodany do ziemi w doniczce utrzymuje wilgoć wokół korzeni i zapobiega usychaniu roślin.

Na ogół najlepszym terminem na przesadzanie roślin doniczkowych jest marzec. W tym miesiącu większość roślin kończy okres zimowego spoczynku i rozpoczyna okres wzrostu. To moment, w którym rośliny doniczkowe najlepiej znoszą stres związany z przesadzeniem.

Przesadzanie w momencie gdy rośliny rozpoczynają okres wzrostu ma też dodatkowe znaczenie praktyczne - często w tym momencie konieczna okazuje się po prostu większa doniczka.

Warto też zwrócić uwagę, że nie wszystkie rośliny w naszej kolekcji będą wymagały przesadzenia. Najmłodsze okazy (1 lub 2-letnie) trzeba przesadzać co roku. Starsze rośliny można przesadzać rzadziej - co 2 lub 3 lata (wszystko zależy od tempa wzrostu rośliny i od tego czy bryła korzeniowa przerasta już donicę).

Dorośle okazy, rosnące w dużych donicach, przesadzamy jeszcze rzadziej. Takim roślinom, zamiast regularnego przesadzania, co 1-2 lata wymieniamy jedynie wierzchnią warstwę ziemi w donicy.

O tym, że rośliny koniecznie trzeba przesadzić, świadczą następujące symptomy:

- roślina wytworzyła wiele odrostów i nie mieści się w pojemniku,
- korzenie rośliny przerastają donicę, wychodzą na wierzch ziemi lub poprzez otwory w dnie donicy,
- po podlaniu cała woda natychmiast wypływa na podstawkę pod doniczką (prawdopodobnie korzenie zajęły już całą objętość donicy),
- roślina osiągnęła spore rozmiary i w małej doniczce łatwo się przewraca,
- starsze rośliny tracą zieleni, nie mają nowych przyrostów, liście zaczynają opadać,
- podłoże, w którym rośnie roślina trzeba wymienić na nowe, gdyż straciło ono swoje właściwości, gleba stała się zbita (skorupa), wytwarza się na niej nieestetyczny osad.

Przesadzamy też rośliny, które nie były przesadzane po zakupie. Bardzo często ziemia w donicach ze sprzedawanymi roślinami jest ziemią jedynie "produkcyjną" i roślina poczuje się lepiej po posadzeniu do lepszej ziemi.

Są oczywiście wyjątki od w/w zasad. Przede wszystkim w marcu nie przesadzamy roślin, które w tym okresie kwitną. Odmienne traktujemy też storczyki (te przesadza się niezwykle rzadko, bo źle znoszą ten zabieg) oraz kaktusy i sukulenty. Kilka dodatkowych słów o przesadzaniu kaktusów jest na końcu tekstu.

Wybór nowej doniczki

Rośliny przesadzamy do doniczek tylko trochę większych od dotychczasowych. Średnica nowej donicy powinna być większa o około 2 do 4 centymetry. Zastosowanie zbyt dużych donic wielu roślinom nie służy (część z nich wydatkuje wówczas swe siły na rozrost bryły korzeniowej, zamiast koncentrować się na rozwoju pędów, ulistnienia czy pięknych kwiatów).

Każda donica powinna mieć na dnie otwory, dzięki którym nadmiar wody wypłynie na podstawkę. Brak otworów odpływowych może powodować zaleganie wody na dnie donicy (ciężko to sprawdzić, bo może tak się dziać nawet gdy wierzchnia warstwa gleby wydaje się być przeschnięta). Zalegająca na dnie donicy woda u większości roślin spowoduje gnicie korzeni.

Wiele osób zadaje sobie pytanie - lepiej sadzić do donic ceramicznych czy z tworzywa sztucznego? Każde z nich mają swoje zalety i wady. Donice ceramiczne wyglądają bardziej naturalnie (szczególnie w glinianych donicach dobrze prezentują się kaktusy i sukulenty), są cięższe od plastikowych (roślina stoi bardziej stabilnie) ale też niestety są znacznie droższe. Z kolei donice plastikowe to oszczędność i wygoda. Łatwiej jest też utrzymać je w czystości. Choć wybór różnych rozmiarów, kolorów i kształtów jest znakomity, nie każdemu jednak się podobają.

Ciekawego argumentu na rzecz donic plastikowych dostarczył prof. Zbigniew Pindel, pisząc w Działkowcu (Nr 3/2009), że "rośliny lepiej rosną w doniczkach o nieprzepuszczalnych ścianach, bo temperatura ziemi jest w nich o 1 - 2°C wyższa niż w glinianych." Z nieprzepuszczalnych plastikowych donic też wolniej odparowuje woda, dzięki czemu rośliny w nich rosnące można podlewać nieco rzadziej, niż rośliny rosnące w donicach ceramicznych. A zatem wybór donic plastikowych nie musi oznaczać wcale, że jedynie idziemy na łatwiznę. Po prostu kierujemy się dobrem rośliny.

Na koniec rozważań o doniczkach, warto jeszcze wspomnieć, że niektóre rośliny łatwiej jest uprawiać w pojemnikach przezroczystych. Właśnie dlatego w takich doniczkach są sprzedawane storczyki (np. *Phalaenopsis*). Przezroczysta doniczka pozwala obserwować stan i zabarwienie korzeni (gdy korzenie zmieniają barwę na szarą, trzeba roślinę podlać).

Ziemia dla roślin doniczkowych

W sklepach ogrodniczych i kwaciarniach jest szeroki wybór podłoży przeznaczonych dla poszczególnych grup roślin (np. ziemia dla palm, dla paproci, dla storczyków). Takie wyspecjalizowane ziemie są jednak z reguły droższe od ziemi uniwersalnej. Czy warto zatem za nie dopłacać? Tym bardziej, że hodowcy przecież większość roślin uprawiają po prostu w torfie ogrodniczym!

Otóż torf sprawdza się, o ile dokładnie przestrzegamy zasad uprawy, podlewania, nawożenia, oraz utrzymujemy odpowiednie warunki klimatyczne (wilgotność powietrza, temperatura). Rośliny, które doskonale rosną w torfie gdy są uprawiane w szklarniach, nie koniecznie poradzą sobie również w naszych mieszkaniach. Wybór mieszanki specjalnie skomponowanej dla naszych roślin, da nam większe szanse, że roślina sobie poradzi, nawet jeśli zdarzy nam się ją nieco zaniedbać.

Pamiętajmy też, że niektóre rośliny (np. w/w storczyki) potrzebują specjalnie przygotowanego podłoża. Jeżeli nie wiemy jak je uzyskać samodzielnie, zdecydowanie trzeba wybrać gotową mieszankę dla naszych roślin.

Dla większości roślin wystarczy jednak zwykła ziemia uniwersalna. Powinna być przepuszczalna i lekko kwaśna. Aby sprawdzić, czy ziemia jest wystarczająco przepuszczalna, warto przeprowadzić mały eksperyment. Napelnijmy doniczkę ziemią i obficie podlejmy. W zasadzie natychmiast woda powinna przesiąknąć i wypłynąć od spodu donicy. Jeżeli tak się nie dzieje, warto glebę wymieszać z niewielką ilością piasku, drobnego żwiru lub z perlitem.

Kupując ziemię, warto wybrać towar znanego producenta. Da to większe szanse, że ziemia będzie dobrej jakości i nie przeniesiemy z glebą chorób czy szkodników.

Podczas przesadzania roślin lubiących dużo wilgoci warto też pomyśleć o zapewnieniu sobie dodatkowego zabezpieczenia i wymieszać ziemię z HydroŻelem. HydroŻel podczas podlewania wchłania nadmiar wody (która normalnie spłynęła by na podstawkę lub wyparowała) i oddaje ją roślinie gdy ziemia w doniczkce przeschnie. Dzięki temu możemy wydłużyć czas pomiędzy kolejnymi podlewaniami (przyda się gdy będziemy chcieli wyjechać na wakacje) oraz zaoszczędzić znaczne ilości wody zużywanej do podlewania. Przede wszystkim jednak HydroŻel, zapewniając ciągły dostęp wilgoci w doniczkce, sprawia że rośliny bujnie się rozrastają i pięknie kwitną.

Jak przesadzać?

Przesadzanie wymaga pewnego przygotowania. Otóż na kilka godzin przed przesadzaniem rośliny warto obficie podlać. Dzięki temu będzie łatwiej wyjąć roślinę ze starej donicy, a nawodnione korzenie lepiej zniosą stres związany z przesadzeniem.

Małe rośliny w celu wyjęcia z donicy obracamy do góry dnem donicy i przytrzymujemy wysuwając się bryłę korzeniową. Jeśli roślina nie chce się wysunąć lekko donicę ostukujemy.

Większe rośliny mogą wymagać aby najpierw wewnętrzną ścianę donicy obwieść długim nożem (oddzielić bryłę korzeniową od ścian donicy). Potem w pozycji pionowej roślinę wysuwamy do góry.

Gdy roślinę wyjmemy z donicy, trzeba zobaczyć w jakim stanie są jej korzenie. Zbite, poskręcane korzenie trzeba lekko poluzować. Jeżeli długie, cienkie korzenie są uschnięte, lub nadgniłe, trzeba je przyciąć. Ale uwaga - nie wolno tego robić z korzeniami grubymi, mięsistymi (np. u palm). Takie korzenie wymagają bardzo ostrożnego traktowania.

Zanim roślinę umieścimy w nowej donicy, trzeba na dnie pojemnika nasypać cienką warstwę drenażu (np. gruby żwir lub keramzyt). Następnie sypimy cieniutką warstwę ziemi, umieszczamy w donicy bryłę korzeniową i dopełniamy ziemię do pełna donicy. Na koniec glebę lekko ubijamy (ostukujemy donicę po bokach lub dociskamy glebę dłońmi) i obficie podlewamy. Świeża ziemia jest z reguły zasobna w składniki pokarmowe, więc pierwsze nawożenie będzie konieczne dopiero za około miesiąc.

Uwaga - w czasie przesadzania wiele roślin wymaga również przycięcia pędów. Dobrze jest to zrobić u roślin o pędach zdrewniałych (hibiskusy, oleandry, figowce). Warto też przyciąć pędy roślin łatwo się rozgałęziających, takich jak fuksje, trzykrotki, bluszcze czy poinsecje. Dzięki temu lepiej się rozkrzewią. Przycięcie pędów jest też wskazane gdy mocno skróciliśmy korzenie roślin (zachowanie proporcji pomiędzy korzeniami a częścią nadziemną rośliny).

Jak przesadzać kaktusy?

Jak już wcześniej wspomniałem, trochę inaczej postępujemy przy przesadzaniu kaktusów. Wymagają przesadzenia nie częściej jak co 2-3 lata. Najlepiej przesadzać je na przełomie stycznia i lutego, ponieważ w marcu już część z nich kwitnie. Kaktusy przed przesadzaniem na pewien czas przestajemy podlewać, żeby bryła korzeniowa dobrze obeschła. Wyjmujemy bardzo ostrożnie z doniczki i oglądamy system korzeniowy. Podczas tych oględzin usuwamy uszkodzone i zbyt długie korzenie. Jeśli korzenie były w nienagannym stanie, możemy przesadzić do nowej doniczki. Jeśli jednak usuwaliśmy jakieś korzenie, dobrze jest roślinę zostawić do zaschnięcia ran i dopiero sadzić w nowe podłoże. Bezpośrednio po przesadzaniu roślin nie podlewamy. Podlewanie przesadzonych kaktusów rozpoczynamy dopiero po ok 14 dniach.

Podczas przesadzania kaktusów uważajmy aby się nie poranić od ich kolców. Można je obejmować poprzez opaskę wykonaną np. z gazety lub założyć grube rękawice. Są też specjalne drewniane szczytce do przesadzania kaktusów.